

CHEŁMSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

POD REDAKCJĄ
MAŁGORZATY KARWATOWSKIEJ
ADAMA SIWCA

WARTOŚCI I WARTOŚCIOWANIE W BADANIACH NAD JĘZYKIEM

WARTOŚCI I WARTOŚCIOWANIE W BADANIACH NAD JĘZYKIEM

Pod redakcją

Małgorzaty Karwatowskiej

Adama Siwca

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W CHEŁMIE

CHEŁMSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Chełm 2012

Recenzenci:

prof. dr hab. Kazimierz Ożóg

Uniwersytet Rzeszowski

prof. dr hab. Andrzej Stępnik

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Copyright by Małgorzata Karwatowska, 2012

Copyright by Adam Siwiec, 2012

Adiustacja i korekta

Martyna Kosienkowska

Projekt okładki i stron tytułowych

Łukasz Karwatowski

Skład

Jarosław Granat

Druk

Wydawnictwo Perfekta info

ul. Doświadczalna 48, 20-280 Lublin

tel. 81 46 10 229

www.perfekta.info.pl

ISBN 978-83-932866-7-6

Spis treści

Od redaktorów	7
Ireneusz Bobrowski , <i>O odmiennych dyskursach lingwistycznych i ich współistnieniu w kontekście filozofii językoznawstwa</i>	9
Bogdan Walczak , <i>Aksjologia a językoznawstwo</i>	20
Halina Wiśniewska , <i>Osądy przez wieki królowej Marii Kazimierzy jako przykład procesu przewartościowywania</i>	30
Bogusław Nowowiejski , <i>Wartościowanie jako element opisu leksykograficznego (na przykładzie historycznego słownika przekładowego)</i>	42
Jolanta Migdał, Agnieszka Piotrowska-Wojaczyk , <i>Wartościowanie w słownikach</i>	58
Piotr Krzyżanowski , <i>Rodzaj gramatyczny nazwy osobowej a siła deprecjonowania osoby (za pomocą tej nazwy)</i>	66
Eliza Grzelak , <i>Piękno – wartość uniwersalna?</i>	77
Andrzej Sieradzki , <i>Wyrazy z semantycznego pola ‘piękno’ w średniowiecznych tekstach biblijnych</i>	86
Jarosław Liberek , <i>O pojęciu opinii. Rozważania semantyczno-leksykograficzne i ich przydatność w postępowaniu sądowym</i>	97
Paweł Nowak, Magdalena Piechota , <i>Czy ludyczność jest wartością? Media i komunikacja społeczna w dyskursie humanistycznym</i>	105
Maria Wojtak , <i>Sposoby przewartościowywania kpiny w przekazach felietonistycznych</i>	121
Beata Jarosz , <i>Sposoby wartościowania w wypowiedziach komentatorów siatkarskich</i>	133
Anna Mazurkiewicz-Szczyszek, Michał Szczyszek , <i>Język uwikłany. Wartości kultury na użytek aktualności</i>	146
Bożena Rejakowa , <i>Obraz pisarza jako człowieka sukcesu</i>	153
Artur Rejter , <i>Aksjologiczny aspekt nazw własnych w twórczości poetyckiej Agnieszki Osieckiej</i>	162
Leszek Tymiakin , <i>O istocie i wartości powtarzania (analiza wypowiedzi studentów polonistyki)</i>	180
Małgorzata Potent , <i>Metafory starości na podstawie wypracowań uczniów szkół ponadgimnazjalnych</i>	193

Milena Zgierska , <i>Aksjologiczny wymiar grzeczności</i> <i>(na podstawie wypowiedzi gimnazjalistów)</i>	206
Ewa Grabiec , <i>Wartości hedonistyczne we współczesnych toastach</i>	214
Grzegorz Żuk , <i>Rodzinne Polaków rozmowy... – o domowym komunikowaniu się</i>	225
Henryk Duda , <i>Semiotyzacja krawata albo pochwała konformizmu.</i> <i>O roli hipokryzji w życiu społecznym</i>	239

Leszek Tymiakin

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

O istocie i wartości powtarzania (analiza wypowiedzi studentów polonistyki)

Jedną z własności życia jest to, że nierzadko stawia ono człowieka przed koniecznością powtórnego wykonania czegoś. Czasami powtórzenia postrzegane są przez agensa bądź obserwatora jako skomplikowane, niełatwe w realizacji, innym razem ocenia się je jako mechaniczne, wręcz banalne. W codziennym bytowaniu jednostka ludzka w sposób bardziej lub mniej świadomy niejednokrotnie odwołuje się do tego, co już było, co zostało sprawdzone, co okazało się przydatne w podobnych sytuacjach.¹ Korzystanie z własnych doświadczeń uznać wypada za działanie naturalne, prowadzące niekiedy do wytworzenia w ramach grupy społecznej – usprawniającego określone czynności: fizyczne bądź mentalne – schematu postępowania, mogącego przeobrażać się w rytuał, z jego pierwotną funkcją sakralną i, wtórną, estetyczną.²

Repetycja, będąca swoistym i uzasadnionym mechanizmem twórczym, z reguły funkcjonuje we wszelkiego rodzaju sztukach (malarstwie, muzyce, retoryce etc.), które dla przekazania nowych idei z powodzeniem stosują wypracowane wcześniej gotowe wzory, motywy, akordy, figury myśli i słowa.³ Kulturowe „powszechniki” znajdują zresztą zastosowanie również w relatywnie nowych formach komunikacji za pośrednictwem obrazów⁴, zwłaszcza w przekazach produkowanych w sposób seryjny, masowy, tych, które kształtują świadomość milionów adresatów, czego przykładem może być chociażby

¹ S. Kierkegaard (*Powtórzenie. Przedmowy*, przekł. B. Świdorski, Warszawa 2000, s. 16) przypomina: [Grecy] „uczyli, że wiedza jest wspomnieniem, nowa filozofia zaś twierdzi, że całe życie jest to powtórzenie”. Na temat typów powtórzeń i ich istoty patrz: C. Lévi-Strauss, *Smutek tropików*, przekł. A. Steinsberg, Warszawa 1960; id., *Totemizm*, przekł. A. Steinsberg, Warszawa 1968.

² Zob. J. Bartmiński, *O rytualnej funkcji powtórzenia w folklorze. Przyczynek do poetyki sacrum*, „Roczniki Humanistyczne” XXVIII, 1980, z. 1, s. 266.

³ B. Sienkiewicz (*Miedzy rewelacją a repetycją. Od Przybosa do Herberta*, Poznań 1999, s. 28) dowodziła, że mówienie o repetycji niesie postawangardową wizję kultury, która „każe ujmować ją [kulturę] w kategoriach ciągłości i niezmienności konstytutywnych pierwiastków, jako – po Herbertowsku – wieczną wędrówkę kamieni, kiedy to z okrucich dawnych budowli wznosi się nowe, a język motywów dawnej poezji współtworzy sensy współczesnej. Dawne okazuje się w istocie ponowione, odświeżone i służy nowemu”; patrz też: J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.

⁴ Więcej w książce G. Dorflesa, *Człowiek zwielokrotniony*, przekł. T. Jekiel, I. Wojnar, Warszawa 1973; patrz też: T. Goban-Klas, *Proces komunikowania masowego*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 1996; id., *Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja, eksplozja*, Warszawa 2005; *Słowo w kulturze mediów*, red. Z. Suszyński, Białystok 1999; *Media studies. Refleksja nad stanem obecnym*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008.

telewizja – rejestrująca i transmitująca (czyli w pewnym sensie powtarzająca) wybrane zdarzenia. Programowe używanie powtórzeń, stymulujących podświadomość widzów, słuchaczy, czytelników czy internautów stanowi także o specyfice przekazu reklamowego, z jego jawnym bądź ukrytym ładunkiem nakłaniającym.⁵ Na powielaniu opiera się też cała współczesna kultura xero, zawierająca immanentne, niemal deontyczne przesłanie naśladowania – nawet w makroskali – tego, co wymyślą i wypromują reprezentanci wpływowych, opiniotwórczych środowisk, a więc wszelkiego autoramentu kreatorzy (dyktatorzy) stylów życia. Powtarzanie dostrzega się ponadto i, co ważne, bada naukowo jako element warsztatu poetyckiego⁶ albo składnik większości strategii edukacyjnych⁷ lub niedający się przecenić ze względu na swoją popularność i efektywność środki formowania przekonań oraz generowania oczekiwanych zachowań odbiorczych – celów typowych m.in. dla bezpośredniej komunikacji instrumentalnej.⁸

W świetle wyżej zasygnalizowanej różnorodności zakres predykcji wyznaczany przez *powtórzenie* wydaje się ogromny, a samo pojęcie jawi się jako zdolne do funkcjonowania w wielu, nieraz odległych kontekstach i aspektach. Zapewne też, a zachodzi to w przypadku większości zjawisk obecnych w rozległym i wielopłaszczyznowym dyskursie humanistycznym, również ponawianie czy reproduktowanie czegoś (choćby ze względu na mnogość podmiotów tego dokonujących) nie może być i najprawdopodobniej nie jest wartościowane jednorodnie.⁹ Stąd pomysł, by przeprowadzić badania

⁵ Patrz np.: G. Elgozy, *Paradoksy reklamy. Perswazja legalna*, przekł. K. Błoński, Warszawa 1973. O tych dwóch sposobach sterowania aktywnością interlokutora pisałem nieco w monografii zatytułowanej *Nakłanianie subdyrektywne. Propozycja, prośba i rada w realizacjach młodzieży gimnazjalnej. Zagadnienia wybrane*, Lublin 2007.

⁶ Por.: U. Eco, *Innowacja i powtórzenie: pomiędzy modernistyczną i postmodernistyczną estetyką*, przekł. T. Rutkowska, „Przekazy i Opinie” 1990, nr 1–2, s. 12–36; T. Załuski, *Modernizm artystyczny i powtórzenie. Próba reinterpretacji*, Kraków 2008.

⁷ Wypowiadały się w tym zakresie np.: B. Myrdzik, (red.), *Od teatru żaków do Internetu. O edukacji humanistycznej w szkole*, Lublin 2003 czy H. Wiśniewska, (red.), *Schemat w kształceniu literackim i językowym*, Lublin 1986. Warto przypomnieć, że powtarzanie sprzyja integrowaniu wiedzy, co do niedawna było, a może i nadal jest, ważne w kształceniu humanistycznym. Osoby organizujące i czuwające nad prawidłowym przebiegiem tego rodzaju dyskursu mają m.in. „za zadanie, po pierwsze, przekazanie uczniowi bogatych treści kulturowych, którymi żyła i żyje cywilizacja kręgu Zachodu od tysiącleci, a więc wiadomości z filozofii, historii, literatury, sztuki; po wtóre, mają ukazać swoistość kultury, języka, literatury polskiej, na tle burzliwych dziejów narodu; po trzecie wreszcie, mają przekazać uczniowi formację humanistyczną jako godną naśladowania, aby uczeń mógł znaleźć się we współczesności, aby mógł określić najpierw siebie jako osobę, aby poznał w pełni swoją tożsamość jako człowiek żyjący we wspólnocie lokalnej, we wspólnocie narodowej – właśnie w Polsce, a także w zjednoczonej Europie. Formacja ta jest związana z wykształceniem pewnego typu myślenia o człowieku, wartościach i kulturze” – tłumaczy we wstępie zredagowanej przez siebie książki K. Ożóg (*Współczesne problemy kształcenia humanistycznego*, Rzeszów 2009, s. 9).

⁸ Termin ten oznacza, że „komunikacja jest sposobem realizacji jakiegoś celu albo wytwarzania jakiegoś produktu lub osiągania jakiegoś efektu”, J. Stewart, (red.), *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, przekł. J. Doktor, A. Kochańska, P. Kostyło, J. Kowalczevska, J. Rączaszek, J. Suchecki, Warszawa 2000, s. 49; zob. też: Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 1996.

⁹ A. Pajdzińska (*Wartościowanie we frazeologii*, [w:] *Wartości w języku i tekście*, Język a Kultura, t. 3, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław 1991, s. 15) pisała: „Nieodłączną cechą ludzkiego przeżywania

ankietowe wśród studentów polonistyki chełmskiej oraz lubelskiej i poszukać odpowiedzi na pytania: a) co dla młodych, wykształconych ludzi oznacza *powtarzanie*, a także b) jak jest ono przez nich wartościowane?¹⁰

Specyfika zjawiska

Powtarzanie ze względu na morfologię jest rzeczownikiem odczasownikowym. *Powtarzać* znaczy: '1) robić, mówić to samo, co już raz (lub więcej razy) było zrobione, powiedziane; powtórnie, ponownie coś wykonywać, czynić; mówić, robić coś tak samo, jak ktoś inny; 2) przekazywać komuś to, co się usłyszało od kogoś innego: powtarzać plotkę, sekret; 3) reprodukować, kopiować'.¹¹ Objasnienia proponowane przez studentów filologii polskiej są zasadniczo zgodne z tymi słownikowymi, co potwierdzają przykładowe wykonania: *ponowne wykonanie jakiegoś zadania; powielanie czegoś; parokrotne/świadome/wielokrotne wykonywanie czegoś w określonym czasie, miejscu i celu; proces/czynność/ciąg tych samych czynności*, ale wśród zebranych definicji sprawozdawczych szczególnie wyraźnie zaznacza się komunikacyjny wymiar *powtarzania* (w kontaktach międzyludzkich to wielokrotne powielanie jakiejś struktury; przekazywanie tych samych treści w zetknięciu z drugą osobą), a także, co nieobecne (nie tylko) w cytowanym leksykonie¹², akcentowanie w definiensach perspektywy egzaminacyjnej. Członkowie badanej społeczności językowej rozumieją czasami definiowany wyraz w sposób zawężony, precyzyjnie ukierunkowany jako: *kilkukrotne odtwarzanie informacji w celu ich zapamiętania bądź utrwalenia; celowe przypominanie informacji w celu jej przyswojenia; „mówienie” na głos lub w myślach partii materiału, który chcemy przyswoić; przypominanie i porządkowanie wiedzy przed egzaminem*.¹³

świata jest wartościowanie. Człowiek nie tylko postrzega przedmioty i stany rzeczy, lecz także je odczuwa i osądza jako dobre, złe lub znajdujące się w jakimś punkcie skali między dobrym i złym”; zob. także: *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin 1993; M. Karwatowska, *Uczeń w świecie wartości*, Lublin 2010; E. Laskowska, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1992; J. Puzynina, *Słowo – Wartość – Kultura*, Lublin 1997; W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków 1992.

¹⁰ Do stu respondentów skierowano następujące pytania/polecenia: Jaki jest zasadniczy cel *powtarzania*? Po co się to robi? Co można *powtarzać*? Jak rozumiesz *powtarzanie*? Zdefiniuj pojęcie. Od jakich czynników zależy skuteczność *powtarzania*? Uzasadnij swój sąd. Wymień korzyści, jakie płyną z *powtarzania*. Jakie są zalety *powtarzania*? Kiedy (w jakich sytuacjach) *powtarzanie* jest uprawnione? Wymień niebezpieczeństwa, jakie mogą wiązać się z *powtarzaniem*. Jakie są wady *powtarzania*? Kiedy (w jakich sytuacjach) należy unikać *powtarzania* czegoś? Czy można przeciwstawić *powtarzaniu* jakieś czynności bądź pojęcia? Jakież?

¹¹ *Słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Szymczak, Warszawa 1988, s. 876.

¹² Por. np.: *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, red. B. Dunaj, Warszawa 2001, s. 129.

¹³ Zob. E. Grodziński, *Wypowiedzi performatywne. Z aktualnych zagadnień filozofii języka*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1980, s. 126 oraz *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993, a zwłaszcza zamykający ten tom artykuł P. Krzyżanowskiego, *O rodzajach definicji i definiowaniu w lingwistyce*, s. 387–400.

W pewnym sensie adekwatne do tworzonych definicji wydają się trzy główne typy okoliczności (miejsc), w których zachodzić może powtarzanie. Należą do nich:

a) sytuacja uczenia się, a to oznacza, że replikowanie odbywać się może *w szkole; na lekcji; w środowisku akademickim; podczas samodzielnej nauki w domu; gdy powtarzamy materiał; gdy coś jest niejasnego; wtedy, gdy czegoś nie umiemy/nie potrafimy/nie jesteśmy w stanie zrobić; gdy chcemy nauczyć się czegoś nowego; podczas nauki języków obcych; przed egzaminem, po nieudanym egzaminie;*

b) wymiana myśli i słów, czyli np.: *rozmowa o rzeczach, które powinniśmy zapamiętać; podczas tłumaczenia jakiejś kwestii drugiej osobie albo w życiu codziennym, gdy chcemy, by ktoś coś zrobił lub wówczas, gdy odbiorca nie zrozumiał bądź nie dosłyszał naszego przekazu czy też wtedy, kiedy wprowadza się nowe informacje/zmienia sens wypowiedzi.* Zdaniem respondentów, działanie polegające na powielaniu czegoś okazuje się przydatne w dwojakiego rodzaju relacjach: *uczony–uczący się, kiedy ten pierwszy może zwiększyć wiedzę tego drugiego oraz w tzw. zależności służbowej: podwładny – zwierzchnik, kiedy powtarzanie może wywołać określone reakcje;*

c) inne sytuacje oficjalne i nieoficjalne, m.in.: *wizyta u lekarza; w sądzie, podczas zeznań świadków, kiedy zdają sprawozdanie z tego, co widzieli; w domu przez rodziców; w czasie zabawy; powtarzanie codziennych czynności; gdy nam się coś nie powiedzie i gdy trzeba spróbować kolejny raz; gdy ktoś o nie prosi; w każdej sytuacji: przed wystąpieniem publicznym/przed konferencją/przeciwnikiem.*

Podkreślmy jednak, że bez względu na kontekst i miejsce użycia, a więc w rozumieniu najszerszym, przyjmuje się, iż *powtórzenie* to zdarzenie się po raz kolejny tego samego. Jak każde więc, również i omawianego rodzaju kopiowanie czegoś implikuje istnienie dwóch elementów: podstawowego – wyjściowego oraz wtórnego – powtarzającego, co oznacza, że całość zjawiska, o którym mowa, tworzą składniki formalnie nierównorzędne. Dodajmy, że w poprawnie realizowanym modelu (a przynajmniej świadczą o tym sądy potoczne) – dla którego językoznawcy proponują postać: $A (=wzorzec) + a (=reprodukcja wzorca)^{14}$ – oba komponenty winny być tożsame, tzn. że ich sens powinien być identyczny.¹⁵

¹⁴ Tak chce J. Bartmiński (*op. cit.*, s. 265), który następująco pisze o roli powtórzenia jako stylistycznej dominancie tekstów folklorystycznych: „Trzeba jednak podkreślić, że powtórzenie funkcjonuje jako całość identyfikowana dopiero po odniesieniu do siebie obu członów. Powtórzenie powiększa obiektywny, przestrzenny i czasowy obszar przejawiania się wzorca, służy jego argumentacji. W płaszczyźnie psychologicznej jest to odbierane jako intensyfikacja łączona z wartościowaniem: wzorzec zostaje wzmocniony, ulega zaakcentowaniu. Skupia uwagę na sobie samym i zwiększa siłę oddziaływania na człowieka (głównie w płaszczyźnie pozaintelektualnej). Wzmocnienie emocjonalne dotyczy przede wszystkim elementów ważnych treściowo”.

¹⁵ W taki sposób myśli np. G. Deleuze (*Różnica i powtórzenie*, przekł. B. Banasiak, K. Matuszewski, Warszawa 1997, s. 8) twierdzący, iż „powtarzanie jest zadaniem niekończącym się, z góry skazanym na niepowodzenie uzupełnianiem, w ścisłym znaczeniu ‘syzyfową pracą’. Stanowi bezustanne dodawanie kolejnych, wciąż takich samych egzemplarzy, które i tak każdorazowo podpadają pod to samo pojęcie. Powtórzenie niczego zatem nie zmienia w widzianym przez metafizykę obrazie bytu”; patrz też poglądy J. Derridy (*Sygnatura, zdarzenie, kontekst*, przekł. J. Margański, [w:] id., *Marginesy filozofii*, Warszawa 2002).

Dualizm „model–kopia” rodzi pytanie o obiekt powtarzania. W świetle ankietowych odpowiedzi okazuje się, że powtarzać można: *komunikaty, mowę, słowa, teksty, wypowiedzi*, w obrębie których wymieniane są: gatunki mowy (*definicje, modlitwy, nakazy, notatki, piosenki, plotki, polecenia, powiedzenia, prośby, przekleństwa, przemówienia, przepisy kulinarne, rozkazy, zakazy*), a także jednostki językowe (*głoskę, sylabę, wyraz, zdanie*) oraz potrzebną wiedzę (*materiał/wiadomości przed egzaminem; daty historyczne, tabliczkę mnożenia, schematy, słówka, wzory fizyczne*), jak również *treści, które się już wypowiedziało, lecz które można ubrać w inne słowa, zachowując ten sam sens*. Oprócz działań komunikacyjnojęzykowych repetycji podlegają: *czynności codzienne, lista zakupów, kroki taneczne, sposób ubierania się albo zachowania, doświadczenia, mimika czy też błędy bądź terapie*. Poza tym, repetować można *klasę, rok na studiach oraz to, co daje nam satysfakcję*.

Z powyższego zestawienia wynika, iż powtórzenie może zaistnieć na skutek pojawienia się odpowiedniego imperatywu wewnętrznego, choć do jego realizacji dochodzi też pod wpływem określonych czynników zewnętrznych. Niektóre powtórzenia są uciążliwe, inne konieczne; część z nich kwalifikowana jest jako źródło przyjemności, część postrzega się jako manifestację ekspresji, pozostałe umożliwiają komunikację międzyludzką.

Warto w tym miejscu zauważyć, że akademicy respondenci przywołują wyłącznie powtórzenia uzasadnione. Nieco inaczej sprawa wygląda jednak w pewnym przypadku posługiwania się językiem, zwłaszcza jego odmianą mówioną. Pomijając znany i akceptowany fakt, że samo mówienie jest powtarzaniem słów kiedyś już wymówionych, to ponownie wypowiadanie w konkretnej, jednostkowej realizacji słownej tej samej treści za pomocą tych samych struktur mownych – zdecydowanie uznaje się za błąd, gdyż, jak wiadomo, działanie takie rodzi rozwlekłość, monotonię, nie wnosi do przekazu nowych informacji, a obniża tylko poziom jego estetyki i odsłania deficyty w językowej sprawności nadawcy. W tym sensie specyfikowane zjawisko jest pozbawione uzasadnienia.¹⁶

Dalsza analiza objaśnień konstruowanych przez przyszłych polonistów odsłania takie konstytutywne cechy powtórzenia, jak: niezmienność i wierne kopiowanie oryginału.¹⁷ W odczuciu i rozumieniu studentów element wtórny (powtarzający) powi-

¹⁶ Por. sąd M. Kamińskiej (*Wybrane zagadnienia polszczyzny familiarnej Łodzi (powtórzenia)*, [w:] *Regionalizmy w języku familiarnym (zbiór studiów)*, red. K. Handke, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 24), która stwierdza m.in.: „Język mówiony w ujęciu wielu lingwistów charakteryzuje się brakiem ścisłych norm, znaczną swobodą składniową, dowolnością i różnorodnością konstrukcji. Zwraca się jednak uwagę także na jego monotonię, na nagromadzenie utartych połączeń wyrazowych, na stosowanie przejmowanych kombinacji wyrazowych mechanicznie kopiowanych w tekście, na stosownie przyjętych schematów, na nieomal bezwyjątkowe użycie gotowych modeli, formuł, które mówiący odwzorowuje w swoich wypowiedziach”.

¹⁷ Warto w tym miejscu powiedzieć, że osoby ankietowane *powtarzaniu* przeciwstawiają: *jednorazowość/jednokrotność; czynności eksperymentalne/wykonywane po raz pierwszy; eksperymentowanie; innowacyjność, kreacyjność, niepowielanie schematów, nowatorskość, odkrywanie, oryginalność, świeże pomysły, świeżość, wyjątkowość, wynalazczość; myślenie przyczynowo-skutkowe, zrozumienie*.

nien być wolny – bez względu na uwarunkowania sytuacyjne – od wszelkiego rodzaju przesunięć czy przemieszczeń. O jakości powtórzenia świadczy bowiem stopień jego zgodności z oryginałem: im jest większy, tym repetycja bardziej udana. Jeśli już pojawia się jakieś zniekształcenie, musi ono zostać rozpoznane i zdiagnozowane jako niezamierzony przypadek, coś niezgodnego, więc niepożądanego w dokonywanej czynności lub w jej rezultacie. Literatura przedmiotu łączy ten wariant powtórzenia z mechanizmem identyfikacyjnym.

Tymczasem należałoby uwzględnić też przeciwną kwalifikację działania polegającego na swoistej aberracji. Reprodukowany model może bowiem podlegać świadomej (ale i nieświadomej) zmianie, doprowadzając albo do degradacji wzorca, albo do jego zaplanowanego (bądź przypadkowego) rozwoju. Istnieją nawet tacy badacze, którzy twierdzą, że idealne kopiowanie jest mało prawdopodobne, a każde powtórzenie trzeba traktować jako kolejną kreację. „Właśnie dlatego, że to, co powtarzane, już było, samo powtórzenie jest czymś nowym bądź też prowadzi do nadejścia czegoś nowego, odmiennego od tego, co już było. [...] Aby zaistnieć, powtórzenie jako wystąpienie jeszcze raz tego samego musi nieść ze sobą modyfikację tego, co powtarzane. [...] Owa modyfikacja i będąca jej skutkiem odmienność jako niezbędne dla powtórzenia i ustanawiające samą jego możliwość są zarazem podstawowymi czynnikami odpowiedzialnymi za wyrażane czasem przekonanie, iż dokładne, ściśle powtórzenie jest niemożliwe”.¹⁸ Powtórzenie zatem, z jednej strony, daje sposobność zidentyfikowania powielanego obiektu (oryginału), z drugiej zaś – modyfikacja rozpoznawalnego wzorca pozwala mówić o twórczej repetycji, czyli o indywidualnym wkładzie powtarzającego podmiotu w – zarazem – kreowany i replikowany model.

Powtarzanie – korzyści/zalety

Jak już wcześniej powiedziano, wszelkie pojęcia są lub mogą zostać uwikłane w pewien kontekst aksjologiczny.¹⁹ O nacechowaniu analizowanej w niniejszym szki-

¹⁸ T. Załuski, *op. cit.*, s. 20. Wcześniej (s. 5) badacz dowodził: „Nie chodzi tu nawet o jakieś czynniki zewnętrzne, o różnice wynikające z odmienności relacji, w jakich element powtarzający pozostaje ze swym kontekstem zewnętrznym – choć oczywiście tego rodzaju czynniki modyfikujące występują zawsze. Mają one jednak charakter niejako drugorzędny. Znacznie bardziej pierwotna lub podstawowa modyfikacja wynika z tego, co można by określić mianem ‘wewnętrznego kontekstu’ powtórzenia. Chodzi mianowicie o to, że już sama relacja powtórzenia i relacyjna cecha bycia-powtarzającym, jako konstytutywne dla elementu ‘wtórnego’, w sposób konieczny modyfikują jego sytuację, odróżniając ją od sytuacji elementu ‘pierwotnego’; por. też sąd M. Heideggera rozpatrującego omawianą kwestię w filozofii I. Kanta (*Kant a problem metafizyki*, przekł. B. Baran, Warszawa 1989, s. 228): „Poprzez powtórzenie jakiegoś podstawowego problemu rozumiemy odsłonięcie jego źródłowych, dotychczas ukrytych możliwości, których opracowanie przemienia ów problem i w tej dopiero postaci zachowuje jego problemową zawartość. ‘Zachować problem’ oznacza utrzymać w stanie swobody i aktywności te jego wewnętrzne moce, które go jako problem w jego istocie umożliwiają”.

¹⁹ Zob. np. H. Elzenberg, *Wartość i człowiek. Rozprawy z humanistyki i filozofii*, Toruń 1966; U. Wieczorek, *Wartościowanie. Perswazja. Język*, Kraków 1999; T. Zgółka, *Język jako filtr aksjologiczny*, [w:] *Zagadnienia komunikacji językowej dzieci i młodzieży*, red. J. Porayski-Pomsta, Warszawa 1991,

cu czynności i jej efektu świadczy większość studenckich wypowiedzi, zawierających w swojej warstwie semantycznej elementy oceny, czyli „sądu lub zbioru sądów wartościujących jakiś przedmiot lub stan rzeczy. Sąd wartościujący to sąd o tym, czy ów przedmiot (cecha lub stan rzeczy) jest pod jakimś względem dobry czy zły i w jakim stopniu [...], czy jest on pod jakimś względem mniejszy lub większy niż norma i w jakim stopniu”²⁰, przy czym interpretacja jakiegokolwiek *normy* musi obligatoryjnie uwzględniać istnienie ogólniejszej zasady, przepisu znanego większości członkom danej wspólnoty społecznej.

W zgromadzonych komentarzach z modusem ‘uważam, że’²¹ zauważalną praktyką jest częstsze mówienie o walorach niż o wadach pojawiającego w ankiecie pojęcia. Informacje uzyskane od dorosłych respondentów pozwalają stwierdzić, iż zalety powtarzania warunkowane są głównie teleologicznie.²² Walorem repetycji jest zatem jej właściwość pozwalająca coś zaakcentować (*podkreślić wagę/znaczenie; zaznaczyć wagę; zdobyć pewność, że jest się przygotowanym do pewnych rzeczy; wskazać na istotę rzeczy*) bądź prowadząca do pożądanego automatyzmu (*zmechanizowanie czynności*) i samodoskonalenia (*by nie popełniać tych samych głupstw; poprawić osiągnięte wyniki*), dokonującego się m.in. przez *utrwalanie/porządkowanie pozyskanych wiadomości/zdobytej wiedzy*. Znamienne, że w pozytywach wskazywanych przez uczestników badania z reguły pojawia się aspekt autodydaktyczny. „Powtórzenie nie zmienia niczego w powtarzanym przedmiocie, lecz zmienia coś w kontemplującym je umyśle” – mawiał jeden z filozofów,²³ a studenci z dwóch ośrodków akademickich trafnie i komplementarnie wymieniają zarówno korzyści płynące dla uczącego się podmiotu, jak i składowe metod edukacyjnych, którymi są: *zapamiętanie* (podkreślenia moje – L.T.) *czynności/wiadomości/zachowań/ćwiczeń/informacji/czegoś nowego; zdobywanie wiedzy/oby-*

s. 9–18; R. Zimny, *Wartościowanie i magia w języku reklamy*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A. M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin 1995, s. 239–254.

²⁰ J. Puzynina, *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XL, 1983, s. 122. „Wartość – zdaniem cytowanej badaczki (J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 14) – to coś dobrego, cennego”, ku czemu dążenie leży w ludzkiej naturze. Na istnienie potrzeby posiadania czegoś lub robienia czegoś wartościowego, zwracał już uwagę Arystoteles (*Retoryka. Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Warszawa 1988, s. 88), pisząc: „Przyjmijmy, że dobrem jest to, co samo przez się jest godne wyboru i ze względu na co wybieramy coś innego, a również to, co jest przedmiotem pożądania przez wszystkie istoty, a przynajmniej przez wszystkie obdarzone czuciem i rozumem”. Podobnie sądzi M. Ossowska (*Podstawy nauki o moralności*, Wrocław 1994, s. 137), według której ponadto „norma jest pewną regułą, a reguła musi regulować coś, co się powtarza”.

²¹ A. Wierzbicka, *Dociekania semantyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 189–190.

²² Teleologiczny, tj. ‘odnoszący się do teleologii; celowy; rozpatrujący coś pod kątem widzenia celowości’ – W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1988, s. 507.

²³ D. Hume, *Traktat o naturze ludzkiej*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 1963; por też opinię G. Deleuze’a (*op. cit.*, s. 56): „Kiedy ciało łączy swe punkty wyróżniające z punktami fali, zawiązuje zasadę powtórzenia, które nie jest już powtórzeniem Tego Samego, lecz obejmuje Inne, obejmuje różnicę, różnicę między jedną falą i drugą, jednym gestem i drugim, i przenosi tę różnicę w utworzoną w ten sposób przestrzeń powtórzeniową. Uczyć się to właśnie tworzyć tę przestrzeń spotkania ze znakami, w której punkty wyróżniające odpowiadają sobie nawzajem, w której powtórzenie tworzy się i przebiera”.

cie w temacie; zrozumienie danego materiału; podkreślenie/uwydatnienie określonej struktury, pojęcia, myśli; zaakcentowanie jakiegoś zjawiska językowego; przypomnienie treści; uzupełnienie luk w wiedzy; kojarzenie faktów; usystematyzowanie naszej wiedzy; porządkowanie wiadomości; odświeżanie i pogłębianie wiedzy; jej utrwalenie. Korzyścią związaną z powtarzaniem jest także zwiększenie tempa przyswajania wiadomości (*szybsze uczenie się*) oraz podnoszenie jakości kształcenia (*lepsze zapamiętywanie dat*).

Repetycja, odgrywając niemałą rolę w komunikacji międzyludzkiej, wpływa też na zrozumiałość przekazu (*brak niedomówień między nadawcą a odbiorcą; pewność zrozumienia; pewność, że informacja została właściwie odebrana; upewnienie się, że dobrze zrozumieliśmy naszego rozmówcę*). Replikowanie wybranego komponentu wypowiedzi pozwala także zasugerować interlokutorowi treści najważniejsze (*Powtarzamy, aby odbiorca zwrócił uwagę na to, co jest dla nas najistotniejsze*) bądź umożliwia mu ponowne przemyślenie usłyszanego sensu, a jako zabieg artystyczny – podnosi walor przekazu.²⁴ Może ponadto zwiększać moc illokucyjną werbalizowanych dyrektyw (tzn. *przekonać odbiorcę do swoich racji; nakłonić kogoś do czegoś*), zdradzać nastawienie nadawcze (*powtarzanie gestów podczas rozmowy to często nieświadome godzenie się z rozmówcą*) albo generować negatywne emocje u odbiorcy lub osób trzecich (*aby doprowadzić partnera rozmowy do irytacji; sprawia, że dysponujemy wiedzą, której mogą nam zazdrościć inni*). W sytuacji przedegzaminacyjnej (ale i w trakcie egzaminu) powtarzanie nie tylko zwiększa *umiejętność składowego odtworzenia powtórzonych treści*, lecz powoduje, że *dłużej/lepiej pamiętamy czynność/informację*; w obu przypadkach ułatwia ono także *systematyzowanie wiedzy; uwydatnia konkretną wiadomość w gąszczu wypowiedzi; zwraca uwagę na szczegóły*; jest również wysoko ocenianym ćwiczeniem pamięci (*trenowanie pamięci; pamięta się o błędach popełnianych wcześniej*).

Poza aspektami komunikacyjnymi i egzaminacyjnymi w uzyskanym materiale ankietowym pojawiają się również dodatnio wartościowane kwestie ogólnozyciowe. Powtarzanie uczy *pokory, samodyscypliny, samozaparcia*, wdraża do *systematyczności*, *podnosi sprawność komórek mózgowych*, a zdobyte w jego rezultacie doświadczenia *pomagają w wyborze lepszych decyzji*. Wielokrotne wykonywanie tych samych czynności umożliwia *dojście do perfekcji*, np. w sporcie oraz sprzyja *nabieraniu pewności siebie*. Służy poza tym wywoływaniu (i w konsekwencji – odczuwaniu) przyjemności (*powtarzamy coś, co lubimy robić*), choć ujawnia też ciemniejsze strony ludzkiej natury (*wzmacnia naszą złośliwość – powtarzamy plotki, bo chcemy komuś zaszkodzić*). Wśród zalet reprodukcji rzadziej wymieniano korzyści wynikające z *cytowania cudzych słów/odwoływania się do autorytetu* czy – zwyczajnie – fakt, że *zabija ono czas podczas czekania u lekarza/podczas jazdy autobusem*.

²⁴ M. Kamińska (op. cit., s. 25) m.in. pisze: „Funkcjonowanie schematów formuł, pewnych konstrukcyjnych ram i wzorców w wypowiedziach mówionych związane jest ściśle z występowaniem powtórzeń. [...] Rola powtórzeń w języku artystycznym podkreślana była przez badaczy literatury i języka niejednokrotnie, przegląd literatury przedmiotu podaje J. Bartmiński”.

Natężenie wartościowania *in plus* może się zmieniać w związku z efektywnością powtarzania. Zależność jest wprost proporcjonalna. Elementy ‘dające pozytywne, pożądane wyniki, wywołujące oczekiwany skutek’²⁵ zostały wstępnie podzielone na trzy grupy, gdyż – zdaniem studentów polonistyki – skuteczność zależy od:

a) czynników podmiotowych (*predyspozycje psychiczne*), wśród których wysoką frekwencją odznaczają się takie składniki, jak: świadomość, rozumienie tego, co się robi (*motywacja; sprecyzowany cel; wiemy, co powtarzamy; wiemy, dlaczego powtarzamy*). Niemale znaczenie mają też możliwości intelektualne osoby powtarzającej (*koncentracja uwagi/zaangażowanie; kondycja umysłu w danej chwili/skupienie/zdolność skupienia myśli; szybkość kojarzenia; zasoby pamięci*). Istotną rolę odgrywa również *samopoczucie* lub, z prognozowaniem wpływu negatywnego, *zmęczenie osoby powtarzającej*;

b) właściwości powtarzanego obiektu (oryginału) i sposobu jego repetycji, a zwłaszcza od: atrakcyjności materiału (*temat; interesujący materiał; zakresu materiału*); stopnia trudności powtarzanych treści (*trudność/zawilłość zadania*); stosowania elementów ułatwiających zapamiętanie (*metody; dostępny sprzęt/środki*); wysiłku osoby powtarzającej (*naszego osobistego wkładu, regularności/systematyczności*) oraz, co ważne, *częstotliwości powtarzania/liczby powtórzeń*²⁶;

c) determinantów zewnętrznych, czasowo-przestrzennych, takich jak: *cisza/hałas; odpowiednie/spokojne miejsce; właściwa pora; czas*.

Zagrożenia/wady repetycji

Specyfikowane zjawisko, zgodnie z wcześniejszym założeniem, nie jest wartościowane w sposób jednorodny. Pozyskany materiał empiryczny odsłania bowiem sądy całkowicie odmienne od tych zamieszczonych wyżej, czego dowodzą już chociażby rzeczowniki i wyrażenia skojarzone przez studentów z czynnością powielania czegoś. Są to głównie struktury językowe zawierające sem potencjalnie (kontekstualnie) lub bezwarunkowo (bez względu na kontekst) wartościujący negatywnie, np.: *bezmyślność; kopiowanie; monotonia; przewidywalność; schematyczność; zmęczenie; znudzenie; brak zaangażowania; odsłanianie naszych niekompetencji*.²⁷ Piszac o ujemnym wpływie

²⁵ *Słownik języka polskiego*, t. 3, s. 251. Może warto przypomnieć za E. Aronsonem (*Człowiek – istota społeczna*, przekł. J. Radzicki, Warszawa 2000, s. 75), że skuteczność w komunikacji interpersonalnej zależy przede wszystkim od: 1) „źródła przekazu (kto to mówi?), 2) charakteru przekazu (jak to mówi?), 3) cech audytorium (do kogo to mówi?)”.

²⁶ Wielokrotna repetycja jest też ważna ze względów psychologicznych. „Twierdzenie dopiero wtedy wywrze pożądany wpływ, kiedy będzie ustawicznie powtarzane w tej samej formie. Napoleon mówił, że jest tylko jedna dobra figura retoryczna: powtarzanie. [...] Dzieje się tak dlatego, że metodą ciągłego powtarzania dany pogląd wrasta głęboko w sfery nieświadomości, w których powstają motywy naszego postępowania”, G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, przekł. B. Kaprocki, Warszawa 1994, s. 78.

²⁷ Analizując związki języka z wartościami, J. Bartmiński (*Styl potoczny jako centrum systemu stylowego języka*, „Poradnik Językowy” 1991, z. 1–2, s. 10–23) wskazuje trzy sposoby rozpatrywania przez lingwistów wzajemnego stosunku obu kategorii. Badacz stwierdza mianowicie, że: a) język jest narzędziem wartościowania, b) język informuje o wartościach, c) język jest nosicielem wartości.

(zwłaszcza wielokrotnej) repetycji na osobę, która jej dokonuje, respondenci akcentują: możliwość niepożądanego utrwalenia całości lub części czegoś (*uczymy się postaw nieakceptowanych społecznie; gdy małe dziecko uczy się mówić, powtarzanie słów nieodpowiednich może wywołać szybkie zapamiętanie przez nie tych słów; powtarzanie negatywnych czynności w życiu codziennych utrwala je*), a także eliminowanie innych, zwykle wysoko ocenianych działań bądź ich rezultatów (*skupiając się na powtarzaniu jednej czynności w celu jej utrwalenia, zapominamy o innych; źle jest skupić się na jednym, zapominając o masie innych ciekawych możliwości*).

Zasadnicze wady powtarzania są jednak formułowane przede wszystkim w odniesieniu do odtwórczego uczenia się (*daje tzw. wkuwanie na pamięć bez zrozumienia; zwykle łączy się z pamięciowym ujęciem materiału, rzadko rozumiemy go; sprzyja metodzie „ZZZ” – „Zakuć”, „Zdać”, Zapomnieć*). Tego typu zachowanie podmiotu powtarzającego prowadzi do ograniczenia kreatywności i braku logicznego myślenia; a ponadto – jak twierdzą ankietowani – *przy dłuższym powtarzaniu wiedza może się mieszać, a samo uczenie się na pamięć osłabia wyobraźnię*. Pewnym zagrożeniem staje się też niezamierzone modyfikowanie (wypaczanie) oryginału, przejawiające się w *przekręcaniu treści i złym zapamiętywaniu; zmianie sensu pierwotnej informacji; odchodzeniu od pierwowzoru; złym utrwaleniu tego, co zostało niedobrze zrozumiane*.

Przywołane skutki powtórzeń mogą wywoływać także inne niepożądane reakcje oraz powodować odczuwanie przez aktywny podmiot emocji ocenianych jako niekorzystne i dyskomfortowe (*szybkie, chaotyczne powtarzanie może zniechęcić do dalszego powtarzania/wzbudzić niechęć do powtarzanego elementu; powtarzanie oczywistości budzi irytację*), tym bardziej, że sam proces wymaga od replikującej jednostki pewnego wysiłku i łączy się z nazywanymi stratami (*trzeba planować; wymaga zarezerwowania określonej ilości czasu; tracimy czas; trzeba zrezygnować z przyjemności; przyswajanie wiedzy, która nie będzie nam potrzebna; zbyt częste powtarzanie czegoś może prowadzić do popadnięcia w rutynę; „przegrzanie” materiału prowadzi często do wewnętrznego wypalenia*). Czynność powtarzania wywiera niekiedy negatywny wpływ także na wybieranego bądź przypadkowego odbiorcę (*można kogoś denerwować, cały czas coś powtarzając; plotki naruszają czyjąś prywatność; powtarzanie gestów jest przedrzeźnianiem*) albo powoduje niezamierzone zakłócenia komunikacyjne (*niepoprawny odbiór intencji; błędy językowe (pleonazmy i tautologie); powtarzanie może wprowadzać niespójność w komunikacji; rozmówca może pomyśleć, że go nie słuchamy*).²⁸

Interesująca się tym zagadnieniem J. Puzynina (*Język wartości*, s. 111) uzupełnia powyższą uwagę o następującą konstatację: „Granica między środkami systemowymi i tekstowymi nie jest ostra. Wiele elementów znaczeń, w tym wartościujących, konwencjonalizuje się do pewnego stopnia, nie w pełni, nie we wszystkich odmianach języka, nie wśród wszystkich grup jego użytkowników. Toteż należy podkreślić, że nie mamy tu do czynienia z ostrą klasyfikacją, raczej z typologią, wyodrębnieniem dwóch zbiorów o rozmytych granicach”.

²⁸ Patrz np. *Język w komunikacji*, red. G. Habrajska, Łódź 2001; A. Mattelart, M. Mattelart, *Teorie komunikacji. Krótkie wprowadzenie*, przekł. J. Mikułowski Pomorski, Warszawa–Kraków 2001; Z. Nęcki,

Niebezpieczeństwa, jakie może ze sobą nieść powtarzanie, skutkują przywoływaniem sytuacji, w których jest ono niewskazane: *gdy adresat jest usytuowany intelektualnie lub formalnie wyżej od nadawcy; gdy odbiorca nas lekceważy; gdy widzimy, że mimo naszych starań komunikat nie jest zrozumiały; gdy metoda ta jest nieskuteczna; gdy coś się wykonuje poprawnie; kiedy to do niczego nie prowadzi; kiedy nie jest się pewnym, że dana wiedza jest prawdziwa; gdy prowadzi nas to do wyrządzania krzywdy innym; w przypadku, gdy uczniowie nie mieli czasu na przygotowanie się do lekcji. Czasami tego rodzaju podpowiedzi są redagowane jako zakazy: przy małych dzieciach nie powtarzać wulgaryzmów; nie powtarzać na głos swoich PIN-ów i haseł dostępu; nie powtarzać czegoś, co już dobrze znamy; nie powtarzać błędów i niesprawdzonych informacji,*²⁹ innym razem towarzyszy im stosowne uzasadnienie lub wyjaśnienie (w większości kontaktów z ludźmi, gdyż mogą oni sądzić, że uważamy ich za osoby mało kompetentne; w rozmowach powtarzanie tego samego motywu prowadzi do nudy; przy pisaniu prac magisterskich powtarzanie czyich słów to plagiat), a nawet pojawiać się może eksplicytna kwalifikacja niepożądanego działania (*nie powtarzać treści lekcji w czasie przerwy, bo uczeń nie jest w stanie skupić się, robi to pobieżnie – działanie takie nie ma sensu; nie powtarzać tych samych błędów – to bezsens*). Sygnalizowaniu okoliczności, których należy unikać w związku z istnieniem ewentualnych zagrożeń wynikających z powtarzania, służą zazwyczaj stosowne informacje z komponentem pouczającym (*unikamy powtórzeń w swoich wypowiedziach; powtórzeń unikamy zwłaszcza w tekstach pisanych*), nierzadko realizowane przez struktury z inicjującym określeniem permissywnym³⁰: *Nie powinno się powtarzać niewłaściwych zachowań innych ludzi; Nie powinno się powtarzać przed samym egzaminem. Prowadzi to do braku wiary w swoje możliwości. Mówi się wtedy często „nic nie umiem”, „nic nie pamiętam”, „nic nie wiem”, co jeszcze bardziej pobudza nerwy i stres.*

1. Powszechność zjawiska, opisywanego w niniejszym szkicu, a występującego w wielu sferach ludzkiej aktywności, wydaje się niekwestionowana. Zostało ono przybliżone za pomocą dwóch pojęć: *powtarzania* i *powtórzeń*. Pierwsze z nich oznacza czynność niedokonaną, mocniej akcentującą sem wielokrotności, drugie podkreśla dokonanie, fakt skończenia czegoś, bycie wynikiem/rezultatem procesu powielania/kopiowania. Być może to ostatnie bardziej niż pierwsze podkreśla aspekt dwukrotności

Komunikowanie interpersonalne, Wrocław 1992; *Język trzeciego tysiąclecia II*, t. 1: *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, red. G. Szpila, *Język a Komunikacja* 4, Kraków 2002.

²⁹ Zob. np.: M. Karwatowska, L. Tymiakin, *Sprawność pragmatyczna uczniów szkół średnich (na przykładzie 'zakazu' jako gatunku mowy)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, *Studia Logopaedica* I, 2006, s. 113–130 lub D. Zdunkiewicz, *Akty mowy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 269–280.

³⁰ O znaczeniu tego rodzaju określeń piszą np.: J. O'Connor, J. Seymour, *NLP. Wprowadzenie do programowania neurolingwistycznego*, przekł. B. Mizia, Poznań 1996.

(wyraz pochodzi od czasownika *powtórzyć*, który został bezpośrednio utworzony od wyrażenia *po wtóre* = 'po raz drugi'). Ankietowani studenci nie dostrzegają sugerowanego rozróżnienia i, podobnie jak to się dzieje w większości słowników, pojęcia te stosują wymiennie, rozumiejąc je jako: 'robić coś po raz drugi lub kolejny; wiele razy robić to samo'. Trafnie natomiast zauważają wymiar komunikacyjny i egzaminacyjny analizowanego zjawiska. Wskazując obiekty podlegające czynności replikowania, zwykle odwołują się do całości złożonej z oryginału i kopii, czyli mają świadomość istnienia jej dwu nierównorzędnych składowych.

2. Literatura przedmiotu zna różne odmiany powtarzania i powtórzeń. Mogą być one systematyczne i okazjonalne, bezrefleksyjne lub przemyślane, narzucone albo dobrowolne. W artykule więcej uwagi poświęcono powtórzeniom uzasadnionym i nieuzasadnionym, a także identyfikacyjnym oraz modyfikacyjnym. W efekcie dokonanej analizy okazało się, że objęci badaniem studenci w swoich wypowiedziach, przede wszystkim ukazujących ich wiedzę w eksplorowanym zakresie, pomijają repetycję nieuzasadnioną, polegającą na niefortunnym powieleniu określonej struktury językowej lub elementu treściowego, choć niewątpliwie spotykają się z nią w codziennej praktyce komunikacyjnej; nie piszą również nic o powtórzeniu zmodyfikowanym, tj. świadomym zazwyczaj przekształceniu oryginału, związanym z postępowaniem kreacyjnym.

3. Wartość powtarzania i powtórzenia nie jest stała i jednobiegunowa. Jej relatywność zależy od obiektu oraz od okoliczności dokonywania specyfikowanej czynności. Częściej jednak mówi się o zaletach niż o wadach powtórzeń. Ważne znaczenie przypisuje się też ich skuteczności, warunkowanej zarówno przez czynniki psychofizyczne osoby powtarzającej, jak i przez determinanty pozapodmiotowe. W świetle uzyskanych informacji dałoby się powiedzieć, że powtarzanie służy przede wszystkim zapamiętywaniu. Poza rolą memoryzacyjną (przyswajająco-utrwalającą), pełni ono także inne funkcje, a mianowicie: f. porządkującą (systematyzuje przyswajane i utrwalane treści), f. korygującą i eliminującą (poprawia lub likwiduje błędne myślenie bądź zachowania jednostki), f. wyrównującą (ujednolica poziom wiedzy/umiejętności członków określonej grupy społecznej), f. wyróżniającą (wspomaga eksponowanie wybranego elementu emitowanego komunikatu) oraz funkcję kreacyjną, tj. umożliwiającą wprowadzanie do modelu/oryginalnego obiektu/wzorca twórczych zmian. Zawsze jednak jest to swoiste działanie transgresyjne, kształtujące – w sposób pożądaný bądź niezamierzony – powtarzający podmiot.

Leszek Tymiakin

About the nature and merit of repetition (the analysis of statements of polish philology students)

Summary

The phenomenon described in the article can be found in many spheres of human activity. The nature of repetition, which is a wholeness consisting of an original and a copy, is approached considering mainly students statements. A lot of attention is paid to justified and unjustified repetitions, and to identificational and modificational reiterations as well. It is also affirmed that in any case these are acts which create repetitive subject.

